



**SANKTUARIUM
ZIEMI RADOMSKIEJ
MATKI BOSKIEJ POCIESZENIA
W BŁOTNICY**

Łotnica należy do grupy najstarszych miejscowości województwa radomskiego. Jest położona opodal międzynarodowej drogi E 7 prowadzącej do Warszawy, o 24 km od Radomia. Do 1805 r. parafia w Łotnicy należała do archidiecezji gnieźnieńskiej, następnie do diec. kieleckiej, i od 1818 r. do diecezji sandomierskiej, przynależąc obecnie do dekanatu jedlińskiego.

DZIEJE I ARCHITEKTURA

Pierwsze zachowane informacje źródłowe wymieniają w r. 1403 plebana łotnickiego jako świadka erekcji parafii Bukowno. Inne dokumenty stwierdzają w tym samym roku istnienie kościoła i podkreślają jego starożytność, co upoważnia datowanie świątyni, a także i parafii, określić na I poł. w. XIV.

Pierwotny kościół parafialny w Łotnicy był drewniany i zapewne powstał z fundacji rodu Łotnickich herbu Doliwa. Kościół ten posiadał tytuł św. Piotra Ap., o czym informuje „Liber beneficiorum” prymasa Jana Łaskiego. Fakt ten potwierdza prawo zyskiwania odpustów w dniu tegoż Świętego. Kościół ten istniał jeszcze do 1759 r. tzn. do chwili rozpoczęcia prac przy istniejącej obecnie świątyni.

Inicjatorem **nowej barokowej świątyni** był ks. Sebastian Skórkowski, proboszcz w Jankowicach, który majątek odziedziczony po rodzicach przeznaczył na ten cel. W ciągu kolejnych 22 lat, tj. do chwili śmierci fundatora (r. 1781), miała miejsce pierwsza faza budowy świątyni. W tym czasie postawiono mury i wieżę frontową do wysokości korony, które nakryto modrzewiową więźbą dachową i gontem. Taki stan trwał do 1852 r. kiedy to wszczęto prace nad rozbudową i *neobarokizacją* świątyni, które podjął ks. Teofil Jakubowski. Do czasu konsekracji kościoła dokonanej przez bpa Józefa Michała Juszyńskiego w r. 1868, budowę pokryto sklepieniami i gzymsami oraz założono dachy z blachy żelaznej, wybudowano chór muzyczny i ukończono budowę wieży południowej. Prace te były prowadzone według projektów budowniczego Antoniego Kaspra Wąsowskiego z Radomia. Dalsze zabiegi porządkujące wnętrze świątyni zostały przerwane w r. 1888 śmiercią ks. T. Jakubowskiego.

Na l. 1888–1913 przypada trzecia faza budowy kościoła* która polegała na ukończeniu północnej wieży świątyni i na nadaniu ostatecznego kształtu bryle kościoła oraz na kunsztownym wystroju i wyposażeniu wnętrza. Prace te przeprowadził ks. Adolf Machnicki, proboszcz łotnicki w wyżej wymienionych latach. Dwie wielkie światowe wojny szczęśliwie nie naruszyły substancji budowli, a

ostatnia renowacja zabytku przeprowadzona staraniem ks. prób. Józefa Gałana w 1. 1976/77 przywróciła kościołowi walory artystyczne, założone przez budowniczych.

Nowopowstały kościół, od czasu konsekracji, nosi tytuł Narodzenia NMP i jest wybudowany na wczesnośredniowiecznym grodzisku, w miejscu pierwotnej świątyni drewnianej, rozebranej w chwili, gdy otaczające ją mury nowej budowli doprowadzono do korony i pokryto dachem. *Kościół jest wybudowany w stylu późnego baroku i neobaroku*, i jest orientowany. Mury są wykonane z cegły i pokryte tynkami. Jest to budowla trzynawowa, typu bazylikowego, bez transeptu i zbudowana na rzucie prostokąta, posiadającego wymiary zewnętrzne: dł. 36,5 m, szer. 22,5 m, wys. nawy głównej 17 m., wys. naw bocznych 6 m. Korpus nawowy jest trójprzęsłowy i zamknięty od zachodu dwiema czworobocznymi wieżami, między którymi wykonano okazały chór muzyczny. Dwuprzęsłowe prezbiterium jest równe szerokością i wysokością nawie głównej. Po jego bokach, w przedłużeniu naw bocznych są rozłokowane: od północy kaplica zimowa (dawniej skarbczyk) i od południa zakrystia. Nad tymi pomieszczeniami wybudowano łoże, które z prezbiterium łączą arkadowe otwory. Nawy boczne są otwarte do nawy głównej arkadowymi filarami, a ściany rozczłonkowane pilastrami kompozytowymi: parzystymi w nawie, a zdwojonymi w prezbiterium. Nawę główną i prezbiterium pokrywa sklepienie kolebkowe, z lunetami na gurtach i w nawach bocznych, na zmianę kolebkowe i żaglaste. Zewnętrzne mury naw bocznych są gładkie i tynkowane. Wschodnia elewacja szczytowa posiada dwa pilastry na przedłużeniu nawy głównej, oraz nisze w dwu kondygnacjach. W dolnej figurę Serca Jezusowego, w górnej krucyfiks bez wizerunku.

Dwuwieżowa **fasada zachodnia** jest trzyosiowa, z nieco cofniętą częścią środkową i rozczłonkowana pilastrami tokańskimi o wydatnie profilowanych gzymsach. Szczyt jest zwieńczony półkolistym naczółkiem i żelaznym krzyżem. Portal główny zamknięty i obramiony półkolistym gzymsem posiada drzwi zabezpieczone od wewnątrz kutą kratą żelazną z r. 1846. Portale boczne, w częściach wieżowych, są prostokątne, obramione i w zwieńczeniu posiadają część półokrągłego gzymsu.



FASADA ZACHODNIA KOŚCIOŁA W BŁOTNICY Z R. 1950

W kondygnacji ponadparterowej widnieją nisze w obramieniach opaskowych z kluczami okiennymi. W niszy środkowej, ponad portalem, umieszczono statuę Matki Boskiej, a w niszach zewnętrznych figury śś. Piotra i Pawła (1897 r.), z wyraźnym nawiązaniem do dawnego tytułu kościoła. W następnych dwu kondygnacjach wież okna są parami jednakowe i prostokątne z bogatym obramieniem oraz zamknięte półkoliście. W wieży północnej zawieszono trzy dzwony: 1) z r. 1545 fundacji ks. Feliksa Dzika z herbem Poraj, miejscowego proboszcza, 2) z 1596 r. z herbem Jasieńczyk i literami GB CS oraz herbem Wężyk, 3) z 1840 r. odlany w Gdańsku przez Fr. Semultza oraz sygnaturkę z 1847 r. Neobarokowe hełmy wieńczą obie wieże.

Architektura kościoła błotnickiego i jego plastyka uderzająco przypomina kościoły we Włodawie, Chełmie i Lubartowie i nosi wszystkie cechy projektów świątyń wykonanych przez *Pawła Fontanę* (1696–1765) architekta włoskiego działającego na dworze księcia Pawła Sanguszk. Cechą charakterystyczną kościoła błotnickiego – a wspólną dla polskiego późnego baroku – jest pewna skromność form, a nawet surowość elewacji, przy nieprzeciętnym bogactwie jej wnętrza wyrażonym w rzeźbiarsko-malarskiej dekoracji.

DEKORACJA WNEȚRZA I WYPOSAȚENIE

Efekt jaki stwarza architektura kościoła w Błotnicy, spotęgowany został jeszcze przez ozdobienie jego wnętrza. Malowidła freskowe zdobią sklepienie nawy i prezbiterium, a neobarokowa ornamentyka dekoruje nawy boczne. Technika większej części zdobiących kościół malowideł to *fresco secco*. Często rzeczywista architektura świątyni jest tu uzupełniana architekturą iluzyjną, czego dowodzą np. malowane kartusze nadportalowe w prezbiterium z profilami portretowymi biskupów, zapewne Józefa Żałuskiego (tu uzdrowionego) i Karola Skórkowskiego (tutejszego proboszcza).

Polichromia ścian i sklepienia nawy głównej, a także naw bocznych, została wykonana w l. 1909-10 przez warszawskiego malarza *Kazimierza Alchimowicza* (1840–1916). Był on w 1863 litewskim powstańcem, a następnie do r. 1869 przebywał na zesłaniu w Wierchutorii za Uralem. Po powrocie uczył się w Klasie Rysunkowej i prywatnej pracowni Wojciecha Gersona, następnie zaś w Monachium u A. Wagnera. Tam pozostawał pod wpływem Józefa Brandta, którego pozostał przyjacielem.



NAWA GŁÓWNA KOŚCIOŁA W BŁOTNICY Z R. 1976

Przebywał i malował kolejno we Francji w Perpignan, w Avon (Seine-et Marne) i Fontenbleau. W 1878 r. osiadł na stałe w Warszawie. Najchętniej sięgał do litewskich wątków historycznych i legendarnych. Był znanym twórcą malarstwa monumentalnego np. w Petersburgu (kościół św. Katarzyny), w Wilnie (kościół św. Ducha, w projektach). Ulegał wpływom A. Lessera i W. Gersona. Jest przykładem późnego kontynuatora romantyzmu. Chętnie ilustrował dzieła A. Mickiewicza i J. I. Kraszewskiego.

Polichromia jest wykonana w duchu późnego romantyzmu, rozwiniętej dekoracji architektury wnętrza, wyrażonej obfitością rysunku girland, złoceń i marmuru. Piętnaście wielkich malowideł ściennych stanowi dominantę polichromii, ułożonych w dwa wątki tematyczne, wypełniające pola nad arkadami ściany głównej, między pilastrami i na sklepieniu. Cykl pierwszy stanowi ewangeliczną opowieść o Życiu, Śmierci i Triumfie Chrystusa wyrażoną w dziesięciu obrazach. Na ścianie południowej znajdują się malowidła: *Boże Narodzenie, Ofiarowanie Chrystusa, Znalezienie Chrystusa w świątyni, Wesele w Kanie*

1 *Wybór Piotra.* Dalszych pięć malowideł znajduje się na ścianie północnej, licząc od chóru do ołtarza: *Chrystus w Ogrójcu, Ukrzyżowanie, Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Św.* Cykl drugi o tematyce maryjnej jest rozmieszczony na sklepieniu nawy głównej i przedstawia następujące tematy, licząc od ołtarza: *Nawiedzenie, Niepokalane Poczęcie, Zwiastowanie, Wniebowzięcie i Koronację NMP.* Tak więc oba cykle są logiczne i teologicznie poprawne oraz zostały umiejętnie włączone w architekturę wnętrza świątyni. Liczniejszy w tematykę cykl chrystologiczny rozmieszczono horyzontalnie, zaś przez wspaniałe rozwinięcie na sklepieniu cyklu maryjnego, zaznaczono tytuł kościoła i Chwałę Maryi.

Obraz "Matki Boskiej Pocieszenia, z głównego ołtarza, jest – rzecz oczywista – najbardziej centralnym akcentem dekoracji wnętrza. Wszelka plastyka wystroju jest podporządkowana wizerunkowi i stanowi uzupełnienie tego „klejnotu świątyni błotnickiej”. Od dawna obraz posiadał nazwy; *imago vetustissima, imago miraculosa, Matka Boska Błotnicka, Królowa i Pani Ziemi Radomskiej i wreszcie Matka Boska Pocieszenia*. Archiwalne poszukiwania źródeł dla historii obrazu nie dały rezultatu, gdyż archiwalia gnieźnieńskie, przesłane do Warszawy, zostały zniszczone tam w czasie ostatniej wojny.



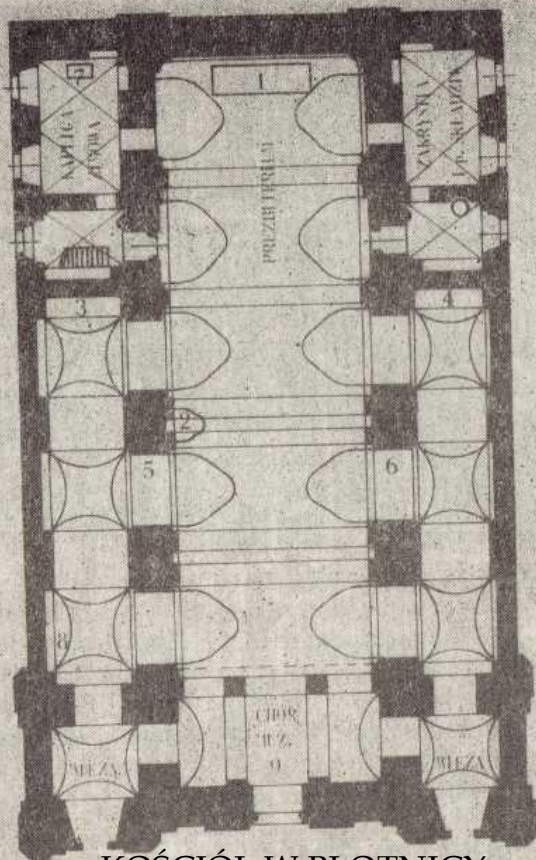
K. ALCHIMOWICZ. NIEPOKALANE POŻĘCIE NMP. MALOWIDŁO Z 1910 R.

Jednak za pierwszą zachowaną wzmiankę o obrazie należy uznać informację prymasa Jana Łaskiego (f 1531) pochodzącą z „*Liber beneficiorum*” podającą, iż wizerunek błotnicki jest starożytny i łaskami słynący.

Obraz jest uważany za bizantyński o typie Hodegetrii i zapewne pochodzi z końca XIV w., może ze szkoły włoskiej. Madonna z Dzieciątkiem po swej lewej stronie jest komponowana frontalnie. Głowa Matki Boskiej jest lekko pochylona ku Dzieciątku, którego główka ujęta jest w trzech czwartych. Odmiana ta przez niektórych badaczy uważana jest za odrębny typ zwany *Peribleptos*. Ten typ Madonny z Dzieciątkiem występuje już w wyrobach z kości słoniowej z w. X a także w malarstwie mozaikowym i tablicowym.

W r. 1868 obraz był „odnawiany” – nie po raz pierwszy – i wtedy też założono na postaciach srebrne sukienki. Obecnie obraz – ze względu na zły stan zachowania – jest poddany naukowej konserwacji, którą wykonuje doc. dr hab. Karol Dąbrowski z Warszawy. Możliwe, iż prace te zezwolą bardziej ustalić artystyczne pochodzenie wizerunku i przywrócą jego świetność.

Ołtarz wielki (1) został wykonany w stylu neoklasycystycznym przez warszawskiego snycerza *Józefa Fettera* i nabyty w r. 1868 przez ks. Teofila Jakubowskiego. Według źródeł projektodawcą był p. Wąsowski z Radomia. Wydaje się jednak, iż więcej inwencji wniósł sam twórca, gdyż retabulum ołtarzowe znajduje wyrażne analogie do dwu warszawskich ołtarzy. I_r ,tak strefa środkowego przesła jest niemal kopią ołtarza SS. Genowefy i Felicissimy z kościoła Św. Krzyża w Warszawie, usytuowanego w południowym ramieniu transeptu, który wykonał znany włoski architekt Tylman z Gameren (f 1706). Drugie zaś zapożyczenie tyczy nastawy górnego przesła, które w ogólnej kompozycji jest przejęte z analogicznej nastawy retabulum głównego ołtarza Panien Wizytek w Warszawie, które wykonał J. J. Plersch, szwagier Jakuba Fontany* Podstawę konstrukcji ołtarzowej stanowią wysoko podniesione bazy kolumnowe. Ponad mensą, między bazami, jest ustawione tabernakulum typu szafkowego z tronen wystawienia okolonym rzeźbioną kotarą. Ponad nim widnieje w promienistej glorii i na księdze o siedmiu pieczęciach *Ba- ranek*, symbol *Zmartwychwstałego Chrystusa*. Dwie pary okazałych kolumn z głowicami korynckimi ujmują centralne pole przesła, w którym jest nisza zamknięta półkolem i obramiona gzymsem. W tym *edikula* ołtarzowym dominuje Obraz Matki Boskiej Pocieszenia, w srebrnych sukienkach i koronach. Trzecia para kolumn posiada odrębne bazy i belkowanie i zamyka tę partię ołtarza. Zupełnie na zewnątrz kolumnady, na własnych konsolach, stoją rzeźby śś. Piotra i Pawła, jako wspomnienie dawnego tytułu kościoła. Według źródeł kapitele kolumn rzeźbił Marconi. Wśród trzech braci architektów tylko Leonard (f 1899) był także rzeźbiarzem. Może więc on jest ich autorem, zwłaszcza iż w latach 1862 – 84 przebywał w Warszawie. Ponad przerwany i bogato okryty snycerką belkowaniem, aż do łuku sklepienia góruje nastawa, różna w charakterze od pozostałych części retabulum. Na przedłużeniu zewnętrznych kolumn są ustawione kwiatony. W środkowej części nastawy wolutowe obramienie przechodzi w przerwany przyczółek spięty neobarokową broszą. Pole nastawy wypełnia kompozycja Boga Ojca wspartego lewą ręką o kulę ziemską i w ręce prawej unoszącego berło. Postać ta jest usytuowana zupełnie w promienistej mandorli i w otoczeniu putt anielskich w „balecie niebiańskim” z girlandami i na obłokach. Zwieńczenie ołtarza jest zbliżone kolorystycznie do dekoracji sklepiennej i niejako przechodzi w architekturę świątyni.



KOŚCIÓŁ W BŁOTNICY RZUT POZIOMY

1. OŁTARZ GŁÓWNY M.B. POCIESZENIA
2. AMBONA Z 1868 r.
3. OŁTARZ M.B. RÓŻAŃCOWEJ
4. OŁTARZ N. SERCA JEZUSOWEGO
5. OŁTARZ ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA
6. OŁTARZ ŚW. ANTONIEGO PADĘWSKIEGO
7. OŁTARZ KAPLICY ZIMOWEJ
8. CHRZCIELNICA BAROKOWA
9. ORGANY I CHÓR MUZYCZNY

Ambona (2) została wykonana przez *Józefa Fettera* w Warszawie i została zawieszona na północnym filarze oddzielającym nawę główną od bocznej. Całość architektury mównicy wyobraża łódź Piotrową. Parapet ambony stanowi część dziobową kadłuba łodzi ozdobionej falami morskimi, belkowaniem, opuszczoną kotwicą, rozwieszoną siecią i linią, na której przysiadł w półlocie Orzeł. W zestawieniu obu symboli Łodzi - Kościoła i Orla - Ojczyzny jest coś z nuty patriotycznej i pogłosu kazań ks. Piotra Skargi. Ponad Orłem, na pulpicie, umieszczono rzeźbioną księgę Słowa Bożego w czerwonej oprawie i pozłocie. Zapiecek mównicy tworzy okazały maszt i reja, z której opada bogato rzeźbiony żagiel tworząc w szczycie niewielki baldachim, ponad którym powiewa papieska flaga. Płótno żagla jest przedstawione w zwisie i w dole nawet oplata maszt dla wyrażenia symboliki niewoli Ojczyzny (powstała ok. 1868) i nastrojów jakie panowały po upadku powstania styczniowego. Pomysł błotnickiej ambony jest przejęty z mównicy kościoła Panien Wizytek w Warszawie, którą wykonał J.J. Plersch, z tą różnicą, iż burzliwie draperowany tu żagiel zapowiada czas walk i zmagać Ojczyzny o wolność.

Ołtarz M. B. Różańcowej (3) został wykonany w r. 1901 na pamiątkę Wielkiego Jubileuszu, w stylu klasycystycznym, z obrazem ukazującym śś. Dominika i Różę z Limy. **Ołtarz Najśw. Serca Jezusowego (4)** również klasycystyczny, posiada nowszy obraz o tym temacie. Dawniej był to ołtarz Męki Pańskiej z wizerunkiem i krucyfiksem w polu głównym. **Ołtarz św. Michała Archanioła (5)** powstał w r. 1893 z fundacji Stanisława Kucharczyka i poświęcony był św. Rochowi. **Ołtarz św. Antoniego Padewskiego (6)** znowym obrazem tego patrona, fundowali gospodarze i koloniści z Kobylnika i był poświęcony św. Walentemu, którego obraz malował Leon Biedroński (t 1907), twórca obrazów w sandomierskiej bazylice katedralnej, kościołach Szewnej i Piotrkowa Trybunalskiego.

Stacje Drogi Krzyżowej wykonał w r. 1910 Kazimierz Alchimowicz. Organy (w. XVII) podarował kościołowi ks. Adam Jakubowski, administrator parafii św. Krzyża w Warszawie, brat ks. Teofila, proboszcza tutejszego. Instrument ten był poprawiany w r. 1899. Kościół posiada zabytkowe obrazy: Zwiastowanie (poł. w. XVII), Rozesłanie apostołów (w. XVII), Ukrzyżowanie (poł. w. XVII), Zwiastowanie (w. XVII), Św. Jan Chrzciciel (1830) i portret nieznanego proboszcza (I poł. w. XIX). Ponadto są tu *rzeźby* z różnego czasu, wśród których najcenniejsze to *rzeźba św. Diakona (w. XIV)* oraz *późno-gotycki krucyfiks (pocz. w. XVI)*.

KULT MARYJNY I HISTORIA OTRZYMANYCH ŁASK

„*Liber beneficiorum*” **prymasa Jana Łaskiego 1510–31**, opisujący dobra archidiecezji gnieźnieńskiej podaje, iż w kościele błotnickim istnieje cudowny obraz NMP („*vetustissima imago miraculosa*”). Z informacji tej można wnosić, że wizerunek Matki Boskiej w Błotnicy może pochodzić z I poł. XV w., a nawet z XIV w.

Interesujący jest też przekaz ikonograficzny jaki zachował się na dzwonie fundowanym w r. 1545 przez **ks. Feliksa Dzika**, proboszcza błotnickiego. Płaskorzeźbiona Matka Boska z Dzieciątkiem w promienistej mandorli przynależy stylistycznie do późnego gotyku. Ten właśnie wybór tematyczny, uczyniony przez fundatora, w sąsiedztwie innych przekazów źródłowych, ma znaczenie wyznania, iż idea maryjna była mu szczególnie droga.

Okolo 1700 r. dawne inwentarze kościoła błotnickiego wyliczały 630 wot, jakie wokół obrazu rozwiesili otrzymujący łaski. W zespole tym znajdowały się m. in. tabliczki złote i srebrne z wyobrażeniem rąk, nóg i serc, łańcuchy, perły, pierścienie, obrączki i złote krzyżyki wysadzone diamentami, hebanowa kula kaleki oprawiona w srebro i in. Niektóre z tych dowodów ludzkiej wdzięczności dla NMP, a przede wszystkim srebrne wota i antepedia z wielkiego ołtarza, zostały sprzedane na rzecz budującej się świątyni, której fundator **ks. Sebastian Skórkowski** czcił wizerunek błotnicki, co podaje ks. Jan Kloczkowski, proboszcz jedliński, w takiej relacji: „Pragnął ten czcigodny kapłan spocząć w nowo wystawionej przez siebie świątyni Pańskiej, pod opieką Maryi, której za życia był wiernym czcicielem. Stało się zadość jego życzeniu, bo w dn. 14 stycznia 1782 r. przeniesiony z Jankowie do kościoła w Błotnicy, pochowany został pod pilastrem z lewej strony prezbiterium”.

Do 1803 r. w parafii istniała księga otrzymanych łask, lecz zaginęła. Księgę tę miał zabrać ks. Stanisław Lipka, wikariusz błotnicki, przenoszący się do diecezji krakowskiej. Obecne poszukiwania tej księgi nie dały rezultatów.

Z historią sanktuarium błotnickiego wiąże się kilka postaci biskupich. Poczet ten otwiera krakowski **bp Karol Skórkowski** herbu Jelita, który przez 27 lat był proboszczem Błotnicy i jako biskup odwiedził dawnych parafian. Wizytę tę opisał ks. prob. Palczewski: „Roku Pańskiego 1830 dnia 16 kwietnia. J. W. Imci Ksiądz Wincenty Karol Saryusz Skórkowski, Biskup krakowski, Senator Królestwa Polskiego po odbytej w dniu 24 stycznia br. w stolicy Królestwa w Warszawie konsekracji swojej zjechałszy tu do Błotnicy, gdzie przez 27 lat świątobliwie i gorliwie jako proboszcz swą parafią zarządzał, po odprawionej przed *Cudownym Najświętszej Maryi Panny Obliczem* ofierze Mszy św. miejscowego proboszcza i dawnych parafian swoich odwiedził, oraz przychyłając się do prośby tychże, na wieczną pamiątkę i zaszczyt tutejszemu miejscu dostojne imię swoje w księgę kościelną wpisać łaskawie raczył”. Biskup odpowiedział notą: „W przychyleniu się do tak miłego wezwania oświadczam W. J. ks. Proboszczowi i przeznacnym parafianom, że lubo wolą Boga powołany zostałem na stopień, na którym mię oglądacie, pamięć jednak, iż byłem tej parafii pasterzem, w niegodnych modłach moich na zawsze zachowam, prosząc najusilniej, abyście wzajemnie przed *wstawionym obrazem* opiece Boga Rodzicielki w tak trudnym nad siły i zdolności moje zawodzie polecać mnie raczyli”.

Ks. Klemens Bąkiewicz, bp nominat sandomierski odprawiał Mszę św. przed cudownym obrazem w r. 1841, a pięć lat później przybył tu **bp Józef Joachim Goldtman**.

Ciekawym świadectwem otrzymania łaski zdrowia jest relacja z r. 1756 krakowskiego **bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego** podająca: „W Błotnicy,... przez Votum tu oddane, już od lekarzy odstąpiony, książę, brat mój, do zdrowia został przywrócony”. Obaj bracia urodzili się w pobliskiej Jedlance, a uzdrowienie tyczyło kijowskiego **bpa Józefa Andrzeja Załuskiego (t 1774)**, współtwórcy słynnej Biblioteki Załuskich, mecenasa nauki i literatury, bibliografa, edytora i pisarza.

Sandomierski **bp Józef Michał Juszyński** przybył do Błotnicy w Zielone Świąta 1860 r i oglądał tu „tysiące ludzi przybywających dla uproszenia łaski i opieki Cudownej Bogarodzicy”. Z jego też polecenia przeniesiono obraz z bocznej nawy do ołtarza głównego.

Kolejne wizyty bpa Juszyńskiego z 15 lutego i 20 grudnia 1862 r. oraz 17 lipca 1867 r. dowodzą troski o to maryjne miejsce, a jego przyjazd w r. 1868 na święto Narodzenia NMP miał charakter uroczysty, gdyż wtedy konsekrował świątynię, w której stał już nowy klasycystyczny ołtarz, z centralnie usytuowanym obrazem, „odnowionym” i przybranym srebrnymi sukienkami. W konsekracji uczestniczyło ponad 20 tys. ludzi i duchowieństwa, zwłaszcza z dekanatów radomskiego i kozienickiego... Aż 5200 osób przyjęło Sakrament Bierzmowania. O tych uroczystościach donosił „Tygodnik Ilustrowany Warszawski” sławiąc świątynię „prawdziwą ozdobę okolicy i cudowny obraz NMP”.

Obraz M. B. Błotnickiej posiadał zawsze wielu miłośników i szerzycieli kultu. Do nich należał proboszcz Jedlińska **ks. Kan. Jan Kloczkowski**, który w 1872 r. ułożył nawet pieśń, do dziś śpiewaną przez miejscową ludność i pątników. On też zaprowadził w r. 1858 nabożeństwa majowe, a także tworzył poetycką literaturę maryjną.

Wydany w r. 1880 „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego” potwierdza istnienie obrazu i ciągłości kultu maryjnego w Błotnicy. Za troskę nad zdobieniem tej maryjnej świątyni, w wizytacji z r. 1892 **bp Antoni Sotkiewicz** nagrodził kanonią ks. Adolfa Machnickiego. Także powstające wówczas fundacje tj. powstanie w 1901 r. ołtarza M. B. Różańcowej oraz wystawienie, w 50-lecie ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia, figury Matki Boskiej, z fundacji *Augustyna i Marianny Owczarskich* — jest przejawem rosnącego wciąż kultu maryjnego na tym miejscu. Również powstała w 1. 1909/10 polichromia wykonana przez K. Alchimowicza, a zwłaszcza *cykl maryjny* są tego świadectwem.

Wśród zapisów otrzymanych łask godnym przytoczenia jest fakt uzdrowienia dziecka przed 1913 r. „Ks. kan. Adolf Machnicki dał obrazek M. B. Błotnickiej naczelnikowi straży ziemskiej, **prawosławnemu Konosiewiczowi** (z Radomia), który go nad łóżkiem swym zawiesił. Gdy córka jego na dyfterię zachorowała, a zebrani lekarze orzekli, że już dla chorej ratunku nie ma, zrozpaczony ojciec zebrał domowników i inne dzieci, wołając: Na kolana, do Matki Bożej Błotnickiej! Ukłękli wszyscy i Matka Miłosierdzia w jednej chwili uzdrowiła chorą. Wkrótce cała rodzina przybyła do Błotnicy, gdzie wszyscy płacząc ołtarz i cmentarz na kolanach obeszli”.

Kroniki z lat ostatniej wojny, wśród wielu otrzymanych łask, przynoszą liczne przykłady cudownych ocalań. Do takich należy **ocalenie życia Tadeuszowi Brodziakowi**, który będąc aresztowanym przez żołnierzy hitlerowskich i ostrzeliwany przez nich, nad wykopaną na rozkaz mogiłą — po poleceniu



MATKA BOSKA POCIESZENIA

siebie M. B. Błotnickiej – szczęśliwie zbiegł. Podobną łaską został obdarzony **Wdowczyk z Siekluk**, który w r. 1947 ofiarował świątyni – jako wotum – monstrancję.

Wzruszające są zeznania **ks. dra Stanisława Głąbińskiego**, proboszcza błotnickiego, opisujące *niezwykłe ocalenie kościoła w Błotnicy*. Otóż 1 IV 1941 r. rozwieszono we wsi plakaty o ewakuacji ludności i stworzeniu poligonu. Miał być zniszczony i kościół. Interwencje ks. proboszcza i ks. bpa Jana Lorka u władz administracyjnych i wojskowych nie dały żadnego rezultatu. Nie przyjęto nawet podania. Ks. Proboszcz, wracając z nieudanej rozmowy z władzami, rzucił do pocztowej skrzynki list adresując: „J. E. Generał Gubernator w Krakowie”, bez cienia nadziei. Ostatniego dnia, gdy zdejmowano obraz, by go przenieść do bocznego ołtarza kościoła w Jedlińsku, nadjechał samochód z Niemcami. Ks. Głąbiński wyszedł z kościoła. Pierwsze słowa brzmiały: Kogo ksiądz ma znajomego w Berlinie? – Żadnego, padła odpowiedź. Niemiec, zapewniał, iż w całej jego pięcioletniej służbie nigdy nie odwołano takiej decyzji. Zaządał obejrzenia obrazu, a gdy go oglądał szeptał: „Wunderbar”! Cudowny! W pobliskim Kielbowie i Sieklukach jeszcze stały baterie armatnie oczekujące rozkazu ostrzeliwania.

W czerwcu 1944 r. miało miejsce **ocalenie życia 30 polskim zakładnikom**, w tym jednego księdza, za zabitego przez partyzantów żandarma Huberta. Całonocna modlitwa przed *wstawionym obrazem* – zdaniem skazanych – miała zmienić decyzję władz okupacyjnych i przywrócić im wolność.

O chwale Maryi w tym miejscu świadczą liczne dawne *odpusty*, które według tradycji gromadziły każdorazowo kilkanaście tysięcy wiernych. Dowodzą tego również znane *pielgrzymki* przychodzące z ziemi łowickiej, opoczyńskiej, grójeckiej, a przede wszystkim z ziemi radomskiej i m. Radomia. Obecne diecezjalne pielgrzymki zwłaszcza chorych, starców i młodzieży są ich piękną kontynuacją.

Dekretem **bpa Jana Kantego Lorka** z 25 lutego 1963 r. kościół w Błotnicy otrzymał rangę *sanktuarium maryjnego ziemi radomskiej*. Staraniem zaś **ks. bpa dra Piotra Gołębiowskiego** – od lat dziecięcych związanego z tym maryjnym miejscem – **Papież Paweł VI** zezwolił **na** uroczyste *założenie złotych koron* na *wstawionym obrazie* Matki Boskiej Pocieszenia, która stała się Znakiem i Nadzieją naszych rodzin.

Ks. dr Stanisław Makarewicz